

PROTOKÓŁ NR XXXVI/17
z sesji Rady Powiatu Zgierskiego
odbytej w dniu 7 września 2017 r.
w Starostwie Powiatowym w Zgierzu

Ustawowa liczba radnych	29
Stan faktyczny radnych	29
Radni obecni	27

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie XXXVI sesji Rady Powiatu Zgierskiego.
2. Uwagi do porządku obrad XXXVI sesji.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Zapytania i oświadczenia osób niebędących radnymi.
6. Podjęcie uchwał w sprawach :
 - a) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Łódzkiemu Wschodniemu;
 - b) wyrażenia zgody na przejęcie przez Powiat Zgierski mienia Skarbu Państwa – nieruchomości położonej w Ozorkowie oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 113/4;
 - c) zmiany uchwały nr XXVII/305/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2017.
7. Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu Zgierskiego o działalności między sesjami Rady Powiatu.
8. Informacja Starosty Zgierskiego o pracach Zarządu i wykonaniu uchwał Rady w okresie między sesjami.
9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
10. Oświadczenia i wnioski radnych.
11. Zamknięcie obrad XXXVI sesji Rady Powiatu Zgierskiego.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Ad. 1

Przewodnicząca Rady Powiatu Zgierskiego Iwona Dąbek otworzyła XXXVI sesję Rady Powiatu Zgierskiego o godz. 13⁰³. Przekazała, że sesja została zwołana na wniosek Zarządu Powiatu Zgierskiego zgodnie z art. 15 ust. 7 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym.

Stwierdziła prawomocność obrad na podstawie listy obecności. Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Powitała radnych, Zarząd Powiatu Zgierskiego, pracowników Starostwa Powiatowego w Zgierzu oraz pozostałych gości. Lista gości stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Starosta Zgierski Bogdan Jarota złożył podziękowania Komendantowi Powiatowemu Państwowej Straży Pożarnej w Zgierzu Zbigniewowi Grzelakowi i Prezesowi Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Andrzejowi Rucińskiemu za pomoc w udrażnianiu dróg, usuwaniu szkód i spustoszeń w drzewostanie, pomoc mieszkańcom po nawalnicy jaka przeszła 10 sierpnia.

Prezes Powiatowego Związku OSP Andrzej Ruciński podziękował za słowa podziękowania. Strażacy ochotnicy są gotowi nieść pomoc wszystkim z terenu powiatu o każdej porze dnia. To jest ich po prostu obowiązek. Można w swoich gminach przekazywać informacje, że są ludzie, 2400 osób gotowych zostawić wszystko i nieść pomoc drugiej osobie. Podziękował wszystkim samorządowcom, radnym z terenu Powiatu Zgierskiego i wszystkim, którzy wspierają ochotnicze straże pożarne poprzez i środki finansowe i inne możliwości.

Komendant Powiatowy PSP Zbigniew Grzelak podziękował za wyróżnienie, jest zaszczycony. Cieszą się, że te ich działania były dostrzeżone w tym okresie. One trwały aż do końca sierpnia. Łącznie odnotowano wspólnie z ochotniczymi strażami pożarnymi niecałe 500 zdarzeń. Uważa, że współpraca z samorządami, OSP i komendantami gminnymi była wzorowa, mobilizowali siły i środki od razu od samego rana. Bez wsparcia ochotniczych straży pożarnych nie daliby rady tak szybko udrożnić dróg powiatowych, krajowych czy wojewódzkich.

Ad. 2

Przewodnicząca Rady oświadczyła, iż w dniu 6 września 2017 r. Zarząd Powiatu Zgierskiego przekazał projekty uchwał w sprawach:

- 1) zmiany uchwały nr XXVII/305/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2017 - druk B
- 2) zmiany uchwały nr XXVII/306/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Zgierskiego na lata 2017-2028

z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad XXXVI sesji.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad w pkt 6d projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXVII/305/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2017 – druk B.

Za przyjęciem głosowało	26 radnych.
Przeciw głosował	0 radnych.
Wstrzymał się od głosu	1 radny.

W wyniku głosowania Rada wprowadziła do porządku obrad projekt uchwały. Wydruk z głosowania nr 1 stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad w pkt 6e projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXVII/306/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Zgierskiego na lata 2017-2028.

Za przyjęciem głosowało	25 radnych.
Przeciw głosował	0 radnych.
Wstrzymał się od głosu	1 radny.

W wyniku głosowania Rada wprowadziła do porządku obrad projekt uchwały. Wydruk z głosowania nr 2 stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Porządek po zmianach przedstawia się następująco:

1. Otwarcie XXXV sesji Rady Powiatu Zgierskiego.
2. Uwagi do porządku obrad XXXV sesji.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Zapytania i oświadczenia osób niebędących radnymi.
6. Podjęcie uchwał w sprawach :
 - a) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Łódzkiemu Wschodniemu;
 - b) wyrażenia zgody na przejęcie przez Powiat Zgierski mienia Skarbu Państwa – nieruchomości położonej w Ozorkowie oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 113/4;
 - c) zmiany uchwały nr XXVII/305/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2017 – druk A;
 - d) **zmiany uchwały nr XXVII/305/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2017 – druk B;**

- e) *zmiany uchwały nr XXVII/306/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Zgierskiego na lata 2017-2028.*
7. Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu Zgierskiego o działalności między sesjami Rady Powiatu.
 8. Informacja Starosty Zgierskiego o pracach Zarządu i wykonaniu uchwał Rady w okresie między sesjami.
 9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
 10. Oświadczenia i wnioski radnych.
 11. Zamknięcie obrad XXXVI sesji Rady Powiatu Zgierskiego.

Ad. 3

Uwag do protokołu z XXXV sesji Rady Powiatu Zgierskiego nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie przyjęcie protokołu z XXXV sesji.

Za przyjęciem głosowało	25 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymał się od głosu	1 radny.

W wyniku głosowania Rada protokół przyjęła. Wydruk z głosowania nr 3 stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Ad. 4

Radny Krzysztof Łebedowski złożył interpelacje dotyczące:

- 1) zabezpieczenia środków w budżecie powiatu na wynagrodzenia nauczycieli i pracowników oświaty – załącznik nr 7 do protokołu;
- 2) budowy chodnika w Maszkowicach – załącznik nr 8 do protokołu;
- 3) wniosku WND-RPLD.07.04.01-10-00014/16 – załącznik nr 9 do protokołu.

Radny Krzysztof Jurek złożył następujące interpelacje:

- 1) dotyczącą Oddziału Zamiejscowego Wydziału Komunikacji w Ozorkowie. Czy była przeprowadzona jakakolwiek analiza funkcjonowania Oddziału i warunków pracy pracujących tam pań. Chodzi o to, czy jest wystarczająca obsada w stosunku do ilości załatwianych spraw i czy warunki pracy tych kobiet tam są odpowiednie. Radny tam był i widział, że ludzi jest tam bardzo dużo, poczekalnia jest ciasna i duszna, natomiast panie tam pracujące spożywają posiłki przy biurkach. Mamy już XXI wiek i nie wie, czy to tak powinno wyglądać;
- 2) dotyczącą przebudowy ul. Tkackiej w Ozorkowie. Czy został już wyłoniony wykonawca. Jeśli tak, to kiedy ruszą prace i kiedy zostaną one zakończone. Jest to niespełna 200 m drogi, jest to zaplanowane w budżecie. Nie wiadomo, kiedy ta inwestycja ruszy, a zima za pasem, żebyśmy znowu tego nie robili w grudniu, kiedy będą mrozy;
- 3) zapytał, czy został wyłoniony wykonawca na dokumentację przebudowy ul. Zielonej w Ozorkowie. Na inwestycję tę też w budżecie są zabezpieczone środki w wysokości 20 tys. zł. Zdaniem radnego są to zbyt małe środki na wykonanie tej dokumentacji. Chyba że będzie ona realizowana na podstawie zgłoszenia, bo jeśli na podstawie pozwolenia na budowę, to na pewno te środki będą niewystarczające, żeby wyłonić wykonawcę na wykonanie takiej dokumentacji. Z tego co radnemu wiadomo, Zarząd OPK Ozorków w najbliższej pięcioletniej nie planuje inwestycji kanalizacyjnej w tym rejonie, a nawet jeśli kiedykolwiek ta kanalizacja tam powstanie, będzie można ją poprowadzić po działkach prywatnych nie rujnując drogi, którą możemy wykonać (taki manewr kilka lat wstecz wykonał Wójt Sobolewski w Sliwnikach);
- 4) mieszkańcy ulic Słowackiego i Żwirki w Ozorkowie ponawiają apel o remont nawierzchni i chodników swoich ulic, ponieważ można sobie nogi połamować zwłaszcza idąc chodnikiem - tym bardziej, że są to chodniki, które prowadzą i do szkoły i do OPK Ozorków. Mieszkańcy również proszą o rozwiązanie problemu notorycznego zalewania

ulic i posesji podczas padających deszczów. Jeśli jest jakikolwiek intensywny deszcz, to po prostu robi się jezioro w okolicy skrzyżowania tych ulic. Jest tam tylko jedna studzienka i nie jest w stanie odebrać takiej ilości wody. Tworzą się głębokie rozlewiska (zdjęcia w załączeniu). Radny prosił o rozpoznanie tego problemu;

- 5) zapytał, kto jest odpowiedzialny za wykaszanie poboczy i rowów wzdłuż ulic powiatowych w Ozorkowie. Na ul. Konstytucji wyrosły ponad 2 metrowe chwasty, które ograniczały widoczność, jak ktoś wyjeżdżał z bocznej posesji, czy z wyjazdu. Całe lato nic nie było robione, nikt się tym nie interesował. Nawet przed dożynkami powiatowymi, które organizowaliśmy w Parzęczewie wykonawca, który powinien się tym zajmować, nie zrobił tego. Na pewno goście tym „traktem parzęczewskim” na dożynki dojeżdżali i widzieli to. Dopiero teraz jest to porządkowane. Fatalnie to wyglądało i w dalszym ciągu fatalnie to wygląda, ale jest coś robione dopiero po tych dożynkach;
- 6) dotyczącą budowy sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Specjalnych w Ozorkowie i całego projektu Sportowa szkoła. To, że sala nie powstanie w tym roku, mimo dofinansowania z zewnątrz, to już wiemy. Tylko radny chciał zapytać, czy w przyszłym roku ponownie będziemy starać się o dofinansowanie na budowę tej sali, czy z tego samego źródła, czy może z innego, a może wybudujemy z własnych środków. Projekt Sportowa szkoła mając na celu poprawę infrastruktury sportowej szkół leży w gruzach, może poza halą sportową w Aleksandrowie Łódzkim, która ma jakiejkolwiek szanse i pewnie zostanie wybudowana. Zdaniem radnego, jeśli projekt Sportowa szkoła byłby traktowany poważnie, to chociaż część z pieniędzy, które w tym roku nie zostały wykorzystane na budowę sali przy ZSS powinny być przeznaczone na poprawę tej infrastruktury sportowej, a ani złotówki z tych środków nie przeznaczamy. Ten projekt był jakby takim sztandarowym projektem na początku naszej kadencji. Wszyscy, żeśmy przy każdej okazji podkreślali to, że coś zostanie w tym kierunku wybudowane, natomiast na dzień dzisiejszy jest tak, że wyłączamy kolejne boiska szkolne z użytkowania, bo są archaiczne i w stanie takim nie nadającym się do użytku, czyli zabezpieczamy się, że nie wolno prowadzić tam zajęć, a nic w tym kierunku nie robimy, żeby te zajęcia tam można było prowadzić. Ani jedno boisko w powiecie nie zostało wyremontowane. Radny poprosił o informację, co udało się zrobić w ramach projektu Sportowa szkoła i jak dalej ten projekt będzie realizowany. Jednocześnie radny zaznaczył, że w sąsiednich samorządach gminnych buduje się boiska sportowe przy szkołach. W Ozorkowie przy Szkole Podstawowej Nr 1 i w Parzęczewie w miejscu, gdzie byliśmy na dożynkach powstanie piękny kompleks sportowy dla szkoły w Parzęczewie. Na pewno te samorządy nie budują tych boisk z własnych środków;
- 7) rozmawiał ze Starostą i dyrektorem Zespołu Szkół Zawodowych w Ozorkowie na temat naboru i klas, które mają powstać w nowym roku szkolnym. Był u dyrektora i wie, że 40 osób jest w jednej klasie. Zgodnie z tym, co Starosta obiecał, myśli, że ta klasa zostanie podzielona na dwie klasy i poprawią się te warunki pracy nauczycieli po reformie, która to zakładała.

Radny Michał Pieruń nawiązał do interpelacji z poprzedniej sesji odnośnie projektu przebudowy skrzyżowania ulic Parzęczewska i Gałczyńskiego w Zgierzu, w której zgłosił wątpliwości dotyczące odwodnienia. Podnosił, czy nie należy przebudować kanalizacji głównej, bo to jest rura o określonych parametrach. Dostał odpowiedź na tę interpelację, w której jest napisane: *Ze względu na to, że przy większych opadach atmosferycznych dochodzi do zalewania Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i wybijania wody w Instytucie Medycyny Nuklearnej w Szpitalu Wojewódzkim w Zgierzu zleciliśmy zaprojektowanie dodatkowych wpustów ulicznych na odcinku(...)*. Radny obawia się, że te włazy, jak w tej chwili przy ulewie są wybijane na metr ponad ulice, tak będą na półtora metra wybijane. Z tego co radny pamięta, projekt dotyczący przebudowy tego skrzyżowania powinien zostać złożony wraz z pozwoleniem na budowę do dnia 15 września. Firma, w której radny pracuje, bezpośrednio przylega, tę procedurę powinna krok po kroku śledzić, otrzymywać ze Starostwa informacje. Nie są jedynym użytkownikiem, bo jeszcze są inni prywatni

użytkownicy w obrębie tego skrzyżowania. Czy to nie będzie tak, że po prostu ze względów czysto proceduralnych ten projekt zgłaszany zostanie wywalony w powietrze, tylko dlatego że nie dopełnił formalnych procedur. Radny prosił o odpowiedź, czy on w ogóle ma szanse powodzenia.

Radny Witold Kosmowski podniósł następujące sprawy:

- 1) na ostatniej sesji pytał o przebudowę chodnika w Tymiance i usunięcia kolizji. I wtedy Starosta go uspokajał, że będzie to wykonane w czasie. Na stronie internetowej radny znalazł, że przetarg nie został rozstrzygnięty, ponieważ nikt się nie zgłosił. Martwi go to, bo nie widzi ponowienia tego przetargu. Jak będziemy to wykonywać, bo najpierw trzeba przenieść linie telekomunikacyjne, żeby wejść na plac budowy i robić chodnik. Nie ma sensu robić tego chodnika, jak po środku będą słupy. Z tego co pamięta w jednym z zapisów umowy, było że wykonawca może wejść dopiero po przeniesieniu tej linii kablowej. Czy to nie spowoduje, że nie dosyć że nie będzie usunięta kolizja, to także nie będzie wykonany chodnik;
- 2) przekazał, że już w 2016 roku zabiegał o budowę chodnika w Bratoszewicach. Wtedy Starosta powiedział, że ma porozumienie z Burmistrzem, dostanie pieniądze, będziemy budować. Takie porozumienie pewnie jest, bo przyjmowaliśmy środki do budżetu. Natomiast na stronach internetowych Starostwa ani nie znalazł ogłoszenia przetargu na budowę tego chodnika, ani też nie znalazł opracowania dokumentacji technicznej. Czy ta inwestycja w tym roku jest do zrealizowania, bo troszeczkę wyjdzie tak, że dostaliśmy po raz kolejny pieniądze od Gminy Stryków, a nie jesteśmy w stanie zrealizować tych zadań;
- 3) podziękował Staroście w imieniu swoim i radnej z Maszkowic oraz mieszkańców Maszkowic i Czerchowa, że pobocza, o które wnioskował, zostały zepchnięte. Przyznał, że jak dostał odpowiedź na interpelację nie wierzył, że w terminie to zostanie wykonane. Dziękują bardzo i proszą o więcej.
Radny oznajmił, iż dopisuje się także do interpelacji radnego Krzysztofa Łebedowskiego odnośnie dróg na terenie gminy Ozorków.

Radny Rafał Mamiński:

- 1) przypomniał, że w marcu albo w kwietniu zgłaszał interpelację w sprawie ul. Chełmskiej w Zgierzu odnośnie studzienek. Niby tam poprawa jest, ale nie wie, czy ktoś ze Starostwa był i robił odbiór tych studzienek, bo w dalszym ciągu tam jeździ się ciężko. Po prostu tak sztuka dla sztuki wyszło, żeby tam te studzienki poprawić. Mieszkańcy w dalszym ciągu się skarżą;
- 2) nawiązał do interpelacji w sprawie przejazdu kolejowego na ul. Chełmskiej. Otrzymał odpowiedź, że od 1 kwietnia PKP miało się zająć tym przejazdem. Nie ma żadnej dalszej informacji. Jeżeli coś wpłynęło, to prosi o taką informację;
- 3) zapytał, czy może Zarząd zastanawiał się, żeby jakoś uhonorować Roksanę Zasińską, zawodniczkę Boruty, zgierskiego ZTA, zapaśniczkę, brązową medalistkę Mistrzostw Świata ostatnich w Paryżu, z racji tego że też jest reprezentantką naszego powiatu. Ładnie by było jakiś przydatny suvenir jej sprezentować.

Radny Tomasz Jędrzejczak złożył zapytanie dotyczące zachowania standardów w Starostwie jak i jednostkach podległych. Zastanawiał się, czy są to standardy rodem z Białorusi, czy może z innych republik. W przyszłym tygodniu jest jubileusz 20 lecia Domu Pomocy Społecznej w Głownie „i to, że ja nie jestem zaproszony po raz kolejny, bo w grudniu jak były wigilie, też nie dostałem zaproszenia. Ale to już pomijam, bo rozumiem że, mogę domniemywać, że Pan Starosta Jarota i Pan Starosta Brzeski mogą mnie nie lubić. Natomiast chodzi mi o politykę, bo wkracza się trochę tu sygnał, który mnie mocno niepokoi. Otóż dostałem informację, że zostaje część Parlamentarzystów z terenu Powiatu Zgierskiego zaproszona, spoza Powiatu Zgierskiego też dostaje zaproszenie jeden Parlamentarzysta, natomiast jeden zostaje pominięty. Nie wiem, czy to przypadek, czy na pocztce zostało

zagubione to zaproszenie. Oczywiście jak państwo możecie się domyślać chodzi tu o Posła Marka Matuszewskiego, nie dostał zaproszenia na tą uroczystość. Tam są osoby starsze, niepełnosprawne. Myślę, że nie ma sensu tutaj uprawiać jakiejś dziwnej polityki, jakiejś dziwnej rozgrywki między nami, bo niczemu to nie służy. Zawsze było standardowo, tak że wszyscy Parlamentarzyści dostawali zaproszenia, radni z tego terenu też dostawali zaproszenia. Mnie można pominąć, ja się tutaj na nikogo nie obrażam, natomiast faktem jest, że powinniśmy z tego wszystkiego wyciągnąć wnioski. I prosił bym, żeby Pan Starosta odpowiedział mi w taki prosty sposób, czy nie wiem chociażby nie lubię Jędrzejczaka, to go nie zapraszam. Nie lubię posła Matuszewskiego, to go nie zapraszam. Czy obowiązują inne standardy, bo może to wszystko jest jakąś dziwną pomyłką.”

Radny Dominik Gabrysiak złożył interpelację odnośnie ilości uczniów w technikum w Zespole Szkół Zawodowych w Ozorkowie – załącznik nr 10 do protokołu.

Radny Zbigniew Antczak przypomniał, że dwa miesiące temu zadawał pytanie odnośnie realizacji chodnika przy Szkole Podstawowej Nr 1 przy ul. Piłsudskiego i odwodnienia ul. Andrzeja w Zgierzu. Minęły dwa miesiące, może coś się zmieniło. Ostatnie deszcze, które naprawdę były obfite, pozalewały budynki, które znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie z ul. Piłsudskiego, przejść się nie da i przejechać. To jest bardzo ważna rzecz. Radny chciałby wiedzieć, na jakim etapie teraz jest to postępowanie.

Radna Bożena Palmowska złożyła interpelację dotyczącą terenów zieleni Zgierza, które przylegają do naszych chodników. Nie chciałaby, żeby rosły pokrzywy, bo to są trawniki i powinna rosnąć trawa. Chciałaby, żeby Starosta ustosunkował się, po tych rewolucjach, które już miasto Zgierz nam o te pasy zieleni nie dba, jaki jest harmonogram, czy rzeczywiście miasto powiatowe będzie zadbane i rzeczywiście sukcesywnie będzie koszone, będzie porządkowane. Można się przejechać tutaj na ul. Parzęczewską i inne jeszcze tereny zieleni. Okropnie to wygląda. Najgorsze jest to, że jest to przy przejściach dla pieszych. Z racji, że jesteśmy miastem powiatowym powinniśmy dbać i świecić przykładem, żeby był porządek i ład. Radna prosiła o konkretne działania.

Radny Adam Bączyk poprosił o informację, jaka jest skuteczność działania i jak wygląda działalność w ogóle Powiatowego Rzecznika Konsumentów, dlatego że dochodzą do niego różne głosy na ten temat.

Ad. 5

Mieszkanka Zgierza zapytała, czy ktokolwiek przeczytał przed zatwierdzeniem program ochrony środowiska sporządzony przez firmę ATMO. Czy to ktoś przeczytał nim pozytywnie zaopiniował i czy ktoś wie, co w tym programie jest. „Chciałam dowiedzieć się, jak bardzo jest dobry ten program, jeżeli jest zaopiniowany na plus. Jak bardzo dobry. Czy spalarnie są nam potrzebne, czy składowiska są nam potrzebne. Czy, jeżeli zatwierdziliście program ekologiczny w sensie likwidacja smoga, to czy tramwaj jest nam potrzebny, czy go wykasować, bo takie są działania w tej chwili, żeby no nie wiem coraz mniej ludzi, żeby korzystało, coraz mniejsza liczba mieszkańców, żeby korzystała. I to tyczy tak Zgierza, jak Ozorkowa, Gminy Zgierz. A przy tym proszę państwa nie tłumaczyć się, co jest powodem i niech nikt nie angażuje się z ochrony środowiska, żeby rzeczywiście coś powiedzieć. To jest pierwsze Panie Brzeski.

A drugie spytam. Czy wiedzieliście państwo, że z Anglii będą sprowadzane odpady do nieruchomości, którą ma w dzierżawie Pan Sukiennik. W dzierżawie wieczystej. Czy wiedzieliście o tym. I w marcu tam człowiek, który urzęduje dostał zezwolenie na tzw. zbieractwo – prawda proszę Pani. W marcu, przed oglądaniem składowisk. Z tego tytułu prowadzone jest postępowanie i musi być to usunięte.

Także samo proszę państwa chcę spytać, bo to jednak nie jest najlepsza rzecz, żebyśmy my doświadczali różne rzeczy złe, a nie ma kto później tego likwidować. Proszę mi powiedzieć,

jakie będzie postępowanie w związku z tym, że pozwolono składować na popiołach suchych przy Miroszewskiej. Kto będzie za to odpowiadał, bo rekultywacja w sensie składowanie tam gruzu, zasypywanie to tam budowlanymi odpadami, to żaden sens. To nie jest tędy droga, to musi być usunięte. Tym bardziej, że pracownik Eko Boruty nim Pan Marcin Bartczak się zwinął niestety był sparaliżowany.

I proszę państwa następna sprawa. Proszę mi powiedzieć, czy ktokolwiek wie, gdzie jest ujęcie wody w Kaniej Górze. Nim było wydane pozwolenie na lokalizację tej tzw. psiarni, czy ktokolwiek pojechał zobaczyć, gdzie to ma być. W jakiej odległości od ujęcia wody w Kaniej Górze. I chciałabym wiedzieć, czy Pan słup Skupiński, który się przedstawia jako właściciel, czy rzeczywiście będzie tak solidny, tak lojalny wobec prawa i postępowania w stosunku do zwierząt. Nie będzie tam zakopywał, odpady nie będzie tam zakopywał wkoło. To jest teren powykopaliskowy, pożwirowy. Więc się pytam, czy ktokolwiek będzie zwracał uwagę na to. Bo Panie Brzeski, ja wiem, że Panu się bardzo podoba, jakie tam cuda wianki, tylko jeszcze powiem Panu tak zwyczajnie, a jest Pan pewien, że to będzie stosowane, a jest Pan pewien, że ów Pan przez oszczędność nie załatwi co nieco przychówku, bo ja nie bardzo wierzę.”

Przewodnicząca Rady poprosiła, aby przedmówczyni swoje zapytania zawężyła do zakresu działalności samorządu powiatowego.

Mieszkanka Zgierza kontynuując powiedziała, „to samorząd. Pewność trzeba mieć, jak się jeszcze idzie na otwarcie, to trzeba mieć pewność.

Teraz następna sprawa. Na piśmie dałam wniosek, ażeby jednak przychylić się i żeby była jednak przebudowa tej kanalizacji deszczowej od Gałczyńskiego dalej, bo średnica rur deszczówki jest niestety za mała. Są cofki. Trzysetka nie odbiera deszczówki. I tak, jak Michał powiedział, niestety ale ratownictwo jest zalewane. Jest konieczna większa średnica rur. I nie mówię to, dlatego że chcę się popisać, że chcę przyklepać wypowiedź Michała, ale mówię to proszę państwa, bo rzeczywiście jest taka potrzeba. Przy tym wszystkim dalej rury też nie są w stanie odbierać. Trzy razy sześćset to jest tysiąc osiemset, a odbiera tysiąc. A więc bardzo proszę, żebyście państwo jednak przychylili się i jednak wspólnie zespół również z miastem i z Wod-Kanem trzeba to wykonać. Jest to konieczne. Szpital Wojewódzki jest dla nas wszystkich, nie tylko dla samego Zgierza. Dlatego bardzo proszę.

A wracając do tego, proszę państwa niestety, ale będzie to zawetowane u Pana Wojewody. Ten program ochrony środowiska był wcześniej nam przedstawiany, w kadencji Pani Wieczorek i nie był przyjęty. Tutaj się nic nie zmieniło, tylko dodane są inne jeszcze punkty i nic więcej. I jeżeli to będzie w mieście realizowane, to przy zachodnich wiatrach miasto nasze nie tylko, że ludzie będą uciekać, ale wszyscy będą jednak z wszelkiego rodzaju chorobami, a nie życzyłabym sobie.”

Opinie do materiałów zgłoszonych na XXXVI sesję stanowią załącznik nr 11 do protokołu.

Ad. 6a)

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Łódzkiemu Wschodniemu stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Wojciech Brzeski przedstawił projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady przedstawiła pozytywną opinię Komisji Budżetowo-Finansowej do projektu uchwały.

Radny Adam Bączyk zauważył, że z wypowiedzi wynika, iż Powiatowy Zespół do spraw Orzekania o Niepełnosprawności z Powiatu Łódzkiego Wschodniego wydał 1546 wniosków, z tego 1096 z Powiatu Zgierskiego. To znaczy, że ze swojego 450. To znaczy, że gdybyśmy my nie weszli w to, to oni by tylko 450 wniosków rozpatrzyli. To znaczy by upadli. Dla nich wejście z nami tutaj w układ orzeczniczy, to jest być albo nie być.

Członek Zarządu Wojciech Brzeski uważał, że to jest dla jednej i drugiej strony korzystne. Oni do każdego swojego wniosku dokładają 28 zł i my dokładamy również taką samą kwotę. A cała organizacyjna część prowadzenia Zespołu, zgodnie z podpisanym porozumieniem, spoczywa na Powiecie Łódzkim Wschodnim. Natomiast koszty są dla każdego takie same, czyli dotacja Wojewody plus 28 zł, co daje kwotę 133 zł. Dla nas jest to układ korzystny. Może jedyną taką niewygodą dla mieszkańców naszego powiatu jest kwestia dojechania do Zespołu, ale to też zależy z której strony mieszkamy.

Przewodnicząca Rady nadmieniła, że przed podpisaniem tego porozumienia, kilka lat wstecz, okres oczekiwania na orzecznictwo w powiatowym zespole wynosił 6 miesięcy. Teraz jest zachowana płynność i mieszkańcy naszego powiatu czekają miesiąc, góra dwa. A jest to bardzo ważne przy tym orzecznictwie, bo to często zabezpiecza jedyne środki finansowe na utrzymanie.

Radny Adam Bączyk poprosił o zainteresowanie, czy orzecznicy przyjmują w sobotę, bo nie każdemu termin od poniedziałku do piątku pasuje. Miał sygnał, że ktoś bardzo prosił o to, żeby zostać przyjętym w sobotę i nie było to możliwe i nie był to incydentalny problem, czy incydentalne zjawisko. Prosił o zainteresowanie, czy jest taka możliwość, a jeżeli jest ograniczana, żeby pójść bardziej jeszcze w kierunku ułatwienia ludziom stanięcie na komisji w sobotę.

Radny Michał Pilarski przyznał, że argument, że 6 miesięcy było oczekiwania w powiatowym Zespole w Zgierzu, to jest kwestia organizacji pracy tego ośrodka, zapewnienia większej liczby pracowników. Natomiast, gdy naszych wniosków jest prawie trzy razy tyle do Powiatu Łódzkiego Wschodniego, to trochę nie logicznym wydaje się zmuszać mieszkańców Powiatu Zgierskiego, żeby jeździli do Powiatu Łódzkiego Wschodniego. To porozumienie mogłoby funkcjonować, natomiast zdecydowanie bardziej logicznym jest funkcjonowanie, ze względu na wygodę mieszkańców, takiego ośrodka w Zgierzu. Czy nie można by było przygotować takiej analizy, żeby on mógł funkcjonować w Powiecie Zgierskim. Prosił o taką analizę, jakie byłyby koszty, gdyby ten ośrodek funkcjonował w Zgierzu.

Radny Tomasz Jędrzejczak przekazał, że w soboty są dyżury. Kilka lat temu tutaj była też taka mocna dyskusja i w Zarządzie i w Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej, kiedy był pomysł, żeby przenieść ten Zespół do Łodzi. Tam okres oczekiwania był krótszy i nie było żadnych kosztów. Nie wie, czy pomysł przedmówcy można ewentualnie rozważyć, natomiast my jako największy i jedyny powiat na terenie województwa łódzkiego nie mamy swojego ośrodka. Kiedyś tak się stało, zostało podpisane porozumienie i to trwa. Oczywiście specjalnie tutaj nie ma chęci, woli, żeby to zmieniać, ale można to na spokojnie rozważyć.

Radny Adam Bączyk przyznał, że o tym, że w soboty przyjmują to doskonale wiedział, ale niejednokrotnie zdarza się, że petent chce w sobotę stanąć na komisji i nie jest to możliwe. Także prosił o przyjrzenie się tutaj tego typu zagadnieniu. Nie wie, czy wynika to z niedoboru kadry, z oszczędności. Nie każdy może w tygodniu, zwłaszcza, że godziny są tak narzucane, że wchodzi to w kolizje z różnymi obowiązkami.

Członek Zarządu Wojciech Brzeski zapewnił, że wszystkie zgłoszone uwagi zostaną przeanalizowane. Nie mają negatywnych sygnałów od osób korzystających z tego Zespołu. Wręcz docierają informacje, że szybko, sprawnie, całkiem nieźle to funkcjonuje. Gdyby patrzeć generalnie na liczby to dla nas jest układ dobry, bo jeżeli od nas jest tysiąc osób, a z Łódzkiego Wschodniego pięćset, to mniejszy obsługuje tego większego. Oczywiście można rozważyć, czy chcemy prowadzić to u siebie, dokonamy takiej analizy.

Przewodnicząca Rady dodała, że Powiatowy Zespół do spraw Orzekania o Niepełnosprawności obsługuje głównie osoby bezrobotne, które nie mają tytułu, żeby skorzystać z komisji ZUS plus dzieci, tudzież po 60 roku życia, jeżeli takie orzecznictwo jest konieczne. Osoby pracujące na ogół korzystają z podstawowej komisji, bo to się wiąże z wypłatą świadczeń, czyli z komisji ZUSowskiej.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	25 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	2 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXXVI/389/17 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 7 września 2017 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Łódzkiemu Wschodniemu stanowi załącznik nr 13 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 4 stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Ad. 6b)

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie przez Powiat Zgierski mienia Skarbu Państwa – nieruchomości położonej w Ozorkowie oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 113/4 stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Wojciech Budziarski przedstawił projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady przedstawiła pozytywne opinie Komisji:

- Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej,
 - Budżetowo-Finansowej
- do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	25 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymał się od głosu	1 radny.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXXVI/390/17 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 7 września 2017 r. w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie przez Powiat Zgierski mienia Skarbu Państwa – nieruchomości położonej w Ozorkowie oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 113/4 stanowi załącznik nr 16 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 5 stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Ad. 6c)

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXVII/305/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2017 – druk A stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Skarbnik Powiatu Zgierskiego Iwona Stańczyk przedstawiła projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady przedstawiła pozytywne opinie Komisji:

- Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej w zakresie dotyczącym Komisji,
 - Budżetowo-Finansowej
- do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało 23 radnych.

Przeciw głosowało 0 radnych.

Wstrzymało się od głosu 3 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXXVI/391/17 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 7 września 2017 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXVII/305/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 19 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 6 stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Ad. 6d)

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXVII/305/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2017 – druk B stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Skarbnik przedstawiła projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady przedstawiła pozytywne opinie Komisji:

- Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej w zakresie dotyczącym Komisji,
 - Budżetowo-Finansowej
- do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało 22 radnych.

Przeciw głosowało 0 radnych.

Wstrzymał się od głosu 5 radny.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXXVI/392/17 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 7 września 2017 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXVII/305/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 22 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 7 stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Ad. 6e)

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXVII/306/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Zgierskiego na lata 2017-2028 stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Skarbnik przedstawiła projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady przedstawiła pozytywne opinie Komisji:

- Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej w zakresie dotyczącym Komisji,
 - Budżetowo-Finansowej
- do projektu uchwały.

Radny Dominik Gabrysiak powiedział, że rozumie, iż w ramach budżetu zdejmujemy pieniądze, jeżeli chodzi o budowę sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Specjalnych w Ozorkowie. Jest to logiczne, bo w tym roku się nie da tego zrobić już i wyłonić wykonawcy. Natomiast nie znajduje logicznego wyjaśnienia usunięcie tego zadania z Wieloletniej Prognozy Finansowej. Dlaczego to zadanie jest likwidowane w WPF.

Skarbnik wyjaśniła, że likwiduje przedsięwzięcie w WPF, ponieważ ono było przewidziane w tamtym roku jako przedsięwzięcie wieloletnie. W tym momencie Zarząd nie podjął jeszcze decyzji, że to przedsięwzięcie będzie realizowane w roku następnym. A nie ma takiego obowiązku, w związku z tym że żadnych umów nie podpisał i żadnych zobowiązań nie zaciągnął. Jeżeli byłaby konieczność zaciągnięcia zobowiązania, wtedy musi to być w 2018 roku wykazane w WPF.

Radny Dominik Gabrysiak dopytywał, w takim razie, czy jest konieczność usuwania tego w WPF i z czego to wynika ewentualnie. Czy my musimy to usuwać. Będziemy to wprowadzać jeszcze raz w przyszłym roku.

Skarbnik odpowiedziała, że jeśli będzie decyzja. Jeżeli np. zaczniemy realizację tego przedsięwzięcia w tym roku, a będziemy musieli podpisać umowę o dofinansowanie, to wtedy wprowadzimy to jako realizowane w 2018 roku. W tym momencie nie ma takiej potrzeby. Żadnego zobowiązania nie zaciągamy na realizację tej inwestycji. WPF jest upoważnieniem dla Zarządu do zaciągania zobowiązań wieloletnich. Tak naprawdę to było jednoroczne zobowiązanie, ale podjęliśmy czynności chociażby pozyskania środków z PFRON w poprzednim roku i to wynikało tylko i wyłącznie z tego.

Radny Michał Pilarski powiedział, oprócz tego że WPF jest upoważnieniem dla Zarządu do zaciągania zobowiązań wieloletnich, jest też wyrazem tego, jakie są plany. Usunięcie tego zadania z WPF, to wygląda trochę tak: Aleksandrów będzie miał halę, Ozorków nie. W Aleksandrowie będzie hala, w Ozorkowie nawet nie ma planów na budowanie tej sali. Usunięcie tego z WPF, nie przesunięcie tego na następne lata, w odczuciu radnego świadczy tylko i wyłącznie o tym, że tej sali nie będzie. To był tylko taki kwiatek, żebyśmy wybudowali halę w Aleksandrowie.

Radna Lidia Elert zaproponowała, żeby po prostu nie usuwać tej inwestycji z WPF, bo my się na to nie zgodzimy.

Radny Dominik Gabrysiak apelował, żeby to zadanie zostało w WPF, bo nie widzi uzasadnienia do tego, żeby je usuwać. Prosił też o głosowanie imienne polegające na wydruku z głosowania.

Skarbnik zwróciła uwagę, że radni myślą dokument WPF z dokumentem, który kiedyś obowiązywał, tj. Wieloletni Plan Inwestycyjny. To nie jest ten dokument. Oczywiście możemy wpisać to przedsięwzięcie, tylko że przy konstruowaniu budżetu i tak je usuniemy. Należy zauważyć, że ta inwestycja jest usunięta z 2017 roku, a WPF przedsięwzięcia musi być zgodna z tym, co jest w budżecie. W budżecie radni wyrazili zgodę na to, żeby te inwestycje już znieść. To jest tylko konsekwencja tego tak naprawdę. A to, że umieścimy to w roku 2018 nawet w WPF, bo oczywiście że możemy, papier wszystko przyjmie, ale to nie ma naprawdę żadnej pewności, że ta inwestycja i tak będzie realizowana. To jest dokument, który jest upoważnieniem dla Zarządu i nie mylmy tego. W tym momencie w WPF można by umieścić dużo innych przedsięwzięć, budowy chociażby chodnika w Maszkowicach, które padło na komisjach, że będzie realizowane w 2018 roku.

Starosta w uzupełnieniu dodał, że ta inwestycja dotyczyła roku 2017. Składaliśmy wniosek do PFRON, gdzie uzyskaliśmy środki i w 2017 roku miała być ta inwestycja zakończona, wybudowana. Niestety stało się, jak się stało, wiemy doskonale że przy dwukrotnej próbie ogłaszania przetargu nie było żadnego wykonawcy, stąd też nie mogliśmy tego zrobić i nie ma szans wykonać w roku 2017. Natomiast przyszły rok, to jest zupełnie nowe rozdanie i tutaj zapis w WPF nic nie zmienia. Gdybyśmy mieli tę inwestycję zaplanowaną i środki z PFRON mogli przenieść na 2018 rok, to tak. Ale nie możemy przenieść, bo PFRON się

zamyka budżetem w jednym roku i dlatego tak to wygląda. Zostawienie tej inwestycji naprawdę byłoby jakąś tam fikcją.

Radny Krzysztof Łebedowski zgodził się z tym, że WPF musi się zgadzać z budżetem. Tylko do czego służą radni. Bo papier wszystko przyjmuje, piszemy projekt budżetu, a w budżecie co innego. Dzisiaj radny zadał pytanie odnośnie zabezpieczenia środków na wynagrodzenia dla nauczycieli. Poddajecie nam pod głosowanie projekty uchwał, mamy inwestycje, radny się nie dziwi, że radni są wszyscy oburzeni, bo też jest wiele razy oburzony, bo miała być robiona droga Maszkowice-Czerchów. Nie została zrobiona, zmieniono to na chodnik. Chodnik też nie będzie w tym roku zrobiony, może będzie w przyszłym roku, ale radny nie ma pewności. To jest dla radnego śmieszne, że ten papier wszystko przyjmuje, a radni są tylko taką maszynką do głosowania, głosują, a Zarząd robi sobie co chce, zmienia, dostosowuje. Najważniejsze, żeby robić inwestycje tam skąd, z których okręgów wyborczych pochodzą członkowie Zarządu. Mówienie, że papier wszystko przyjmie, to do radnego nie przemawia.

Radny Dominik Gabrysiak oznajmił, że tyle razy w ciągu roku Skarbnik WPF modyfikuje, że jakby zmodyfikowała i wpisała to w 2018 roku, a takie zapewnienia od niektórych członków Zarządu zapadały, to by się chyba nic wielkiego nie stało. A teraz na komisji usłyszeliśmy od Wicestarosty, że nie ma jeszcze decyzji Zarządu, bo nie wiemy czy się budżet zepnie. Członek Zarządu Wojciech Brzeski mówił, że ta sala na sto procent powstanie. Także nie wie, kogo słowo jest więcej znaczące w tym momencie. My po prostu tej sali nie odpuścimy, ona musi powstać.

Radny Michał Pilarski podkreślił, że traktuje WPF jako dokument, w którym Rada planuje na co wydać pieniądze. I tak na chłopski rozum, to w oparciu o WPF raczej powinno się konstruować budżet. Tak się radnemu wydaje, może się mylić, może źle to rozumować. Natomiast sam fakt usunięcia tego z WPF świadczy o tym, że ta sala nie powstanie. Nie wierzy w te zapewnienia, o których mówi czy jeden Starosta, czy drugi Starosta. Może akurat Panu Brzeskiemu to chciałby wierzyć, a bardziej wierzy Panu Kozaneckiemu, bo jak się waha to znaczy, że tak nie będzie, że nie powstanie ta sala. Następnie nie zgodził się z radnym Krzysztofem Łebedowskim, bo gdyby tak było, że z okręgów wyborczych, z których pochodzą członkowie Zarządu, to więcej by było w Zgierzu, bo Pan Budziarski jest w Zgierzu. A tutaj za dużo inwestycji w Zgierzu nie ma, więc nie wszyscy członkowie Zarządu.

Radny Witold Kosmowski stanął w obronie Pani Skarbnik, która po prostu robi to za czym radni głosowali. To jest wina tylko i wyłącznie radnych, że urzekły - szczególnie koalicjantów - wypowiedzi Pana Starosty, który obiecał, że wam tę salę wybuduje. Radny dwa lata temu jasno w rozmowach naświetlił, jakie będą inwestycje i które w roku wyborczym powstaną, a które nie. Był wówczas przedstawiany jako osoba, która chce rozbić koalicję. Jasno sobie powiedzmy, powstanie hala w Aleksandrowie, powstanie droga w Aleksandrowie, nie powstaną w Ozorkowie. My głosujemy nad budżetami nie patrząc, że te słupki muszą się bilansować. Na poprzedniej sesji też przesuwaliśmy już zadania inwestycyjne, gdzie było powiedziane, że będą w 2018 roku realizowane, więc automatem musimy kolejne zadania przesunąć na inne lata. To jest logiczne. Oczywiście możemy wierzyć, że ten budżet będzie rozciągany jak guma. Nie, ponieważ coraz większe będą wydatki na zatrudnienie osób, bo zostało zwiększone zatrudnienie osób i mniej więcej za każdą zatrudnioną osobą jest około 40 tysięcy zł rocznie, a z pochodnymi około 50 tysięcy zł albo więcej, więc łatwo sobie to policzyć, ile my będziemy musieli na bieżące wydać zadania. To jest inna historia, jak my głosujemy za tymi zadaniami. Dzisiaj jest pytanie, czy nam jest potrzebne ocieplenie Starostwa Powiatowego, czy jest ważniejsza sala gimnastyczna w Ozorkowie. Zdaniem radnego ważniejsza jest sala gimnastyczna, ale podjęliśmy decyzję, że przesuwamy pieniądze na Starostwo Powiatowe. Parę razy prosił na Komisjach Rozwoju

Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej, żebyśmy dyskutowali na projektach, żebyśmy widzieli nad czym głosujemy. To już od zeszłego roku jest prośba. Nigdy nad tym nie pracujemy, no to mamy, co mamy. Zarząd nam proponuje, my głosujemy. A przepraszam bardzo koalicję, przykro mi, że się teraz obudziliście, że zostaliście wprowadzeni w błąd. Natomiast akurat, to że Skarbnik usuwa to przedsięwzięcie jest zasadne, bo tego zadania nie będzie. Pytanie, czy ono się znajdzie jako jednoroczne w przyszłym budżecie. Radny wątpi, żebyśmy mieli pieniądze na to, żeby zrealizować. Starosta Brzeski jasno powiedział, bodajże w kwietniu, jak była podpisywana umowa, że raczej jest to nierealny termin, żebyśmy ogłosili przetarg i jeszcze przez niecałe pół roku wybudowali takie duże zadanie techniczne. Co innego jest zakup komputerów, czy wyposażenia, a co innego jest wybudowanie potężnego budynku. Taka jest realia.

Członek Zarządu Wojciech Brzeski nawiązał do tematu sali gimnastycznej w Ozorkowie. Na pewno nigdy nie używał takiego sformułowania, że na sto procent ta sala powstanie. Od razu sygnalizował, że jest pewne zagrożenie. Natomiast nie wyobraża sobie, żeby w Ozorkowie przy ZSS, jak i przy ZSS w Głownie takowych sal gimnastycznych nie było. Zwłaszcza, że są to szkoły specjalne, do których uczęszczają dzieci specjalnej troski i nie może tak być, żeby dwie szkoły specjalne na terenie naszego powiatu nie posiadały sal gimnastycznych. Nie mówi o jakiś dużych obiektach, ale takich jakie zostały zaplanowane. Bardzo był w ten proces zaangażowany. Radni też decyzje podejmowali, jeżeli chodzi o Ozorków. Zrobiliśmy decyzję budowlaną, uzyskaliśmy pozwolenie na budowę, natomiast niestety nie mamy wpływu na to, że były ogłoszone dwa kolejne przetargi i nikt w tych przetargach udziału nie wziął. Zwiększane były środki, żeby niektóre przetargi rozstrzygnąć, np. Dom Dziecka w Dąbrówce dołożyliśmy ok. 200 tysięcy zł, natomiast, żeby rozstrzygnąć przetarg w Grotnikach to musielibyśmy jeszcze raz tyle dołożyć ile zaplanowaliśmy, czyli prawie 1,5 mln złotych. Tak to teraz wygląda. Co będzie w przyszłym roku, które z tych inwestycji, będziemy decydować wspólnie w miarę posiadanych środków. Na pewno będzie tą osobą, która będzie optowała za tym, żeby sala gimnastyczna w Ozorkowie, jak i w Głownie była. W Głownie musieliśmy się wycofać, mieliśmy przecież środki zabezpieczone w 2016 roku na wykonanie projektu, natomiast miasto nie było w stanie, mimo obietnic, zmienić nam planu zagospodarowania przestrzennego, dlatego że tam na kawałku tego terenu jest budownictwo mieszkalne, bo kiedyś był tam budynek, w którym mieszkali ludzie. Te prace już są finalizowane, ale są to rzeczy, które są od nas niezależne. I jeżeli ten plan nie będzie zmieniony, to nie będzie sensu wprowadzać budowy sali gimnastycznej przy ZSS w Głownie skoro na to nie pozwoli plan. Natomiast w tym roku nie ma podstawy, żeby zostawić w WPF to przedsięwzięcie, bo to była inwestycja 2016-2017. W 2016 roku zrobiliśmy dokumentację, w 2017 nie zrobimy, jeżeli chodzi o sale gimnastyczną przy ZSS nic, bo po prostu nie ma takich możliwości technicznych. Ale liczy na to, że radni będą popierać ten wniosek, by ponownie ta budowa znalazła się w przyszłorocznym budżecie.

Radna Lidia Elert podziękowała za taką wypowiedź przedmówcy, bo już się zmartwiła, że nie będzie mowy o tym, że te sale powstaną. Pamięta taką burzliwą dyskusję na temat budżetu projektu Sportowa szkoła, gdzie wszystkie pozostałe inwestycje, to była połowa środków w stosunku do aleksandrowskiej hali. Wtedy pytała, czy aby na pewno te inwestycje pozostałe będą realizowane. Niestety nie udało się. Aleksandrów ma inwestycję, szkoła będzie miała następną halę sportową. Przypomina, że w Aleksandrowie mamy już wielką halę sportową, teraz będziemy mieć drugą. Natomiast nasze dzieci specjalnej troski i w Głownie i w Ozorkowie takich sal nie będą miały. Nie wyobraża sobie, żeby w przyszłym roku nie dotrzymać wyborcom słowa. Myśli, że też ją poprą radni z Ozorkowa i z Głowna, bo to jest niewyobrażalne, żeby nasze dzieci, które potrzebują takich sal, nie miały tych sal. Radna nie chce słyszeć, żeby Starosta, na tej sali, mówił, że nie będziemy tworzyć fikcji. Radna nie chce tworzyć fikcji, chce dotrzymać słowa.

Przewodnicząca Rady odnosząc się do dyskusji wskazała, że ten przykład Aleksandrowa jest bardzo ciekawym przykładem. To jest tak, jak mantrę w telewizji publicznej, jeżeli coś się wielokrotnie powtarza, to zaczynają wszyscy się zastanawiać, że musi być coś w tym z prawdy. Dla wyjaśnienia, żadna ze szkół powiatowych w Aleksandrowie Łódzkim nie ma hali sportowej. Zapewniła, że przy Zespole Szkół Zawodowych jest sala gimnastyczna. Natomiast Szkoła Mistrzostwa Sportowego rozwija się i prowadzi coraz większą rekrutację do klas pierwszych, dlatego że jest na bazie sportów, które są tam uprawiane. Dzieci ze SMS w Aleksandrowie Łódzkim korzystają z sali gimnastycznej Miejskiego Zespołu Szkół przy ul. Waryńskiego. Tym samym od kilku lat odbierając możliwość prowadzenia pełnowartościowych zajęć na poziomie szkół podstawowych i gimnazjalnych, gdyż są tym obciążone. SMS również korzysta z sali gimnastycznej ZSZ przy ul. Łęczyckiej, dlatego że w SMS na poziomie klasy sportowej (a są trzy klasy sportowe na jednym poziomie) jest 10 godzin wychowania fizycznego w tygodniu plus zajęcia klubów sportowych, w których dzieci realizują zajęcia dodatkowe. Zapewniła, że to jest zupełnie inne zapotrzebowanie. I oczywiście Aleksandrow, wchodząc też we współfinansowanie, podjął bardzo duże zobowiązanie finansowe, bo do tego projektu ma dołożyć milion złotych. Za to mogliby zrobić sporo dróg i chodników, za które byłiby bardzo wdzięczni im mieszkańcy. Niekoniecznie muszą w budżecie gwarantować tak duże pieniądze przy realizacji projektu, który na pewno też ze strony powiatu się temu miastu należy. Poprosiła radnego Witolda Kosmowskiego, żeby przedstawił te inwestycje, które miały miejsce w Aleksandrowie, o których opozycja tyle mówi w tej kadencji. Prosi o takie zestawienie, bo jest bardzo zainteresowana i by wykorzystała to w swoim ewentualnie materiale wyborczym, bo na razie ma szczątki inwestycji i nie do końca jesteśmy jak gdyby usatysfakcjonowani zwłaszcza, że gmina współfinansuje te inwestycje w dużym zakresie finansowym.

Radny Michał Pilarski powiedział, że cieszy się, że Przewodnicząca Rady tak dba o dzieci w Aleksandrowie, że tam są trzy klasy SMS i nie mają, gdzie trenować. A gdzie mają ćwiczyć dzieci ze szkoły specjalnej w Ozorkowie, dzieci ze szkoły specjalnej w Głownie. Jakies gorsze to są dzieci, czy lepsze? Bo co, bo specjalnej troski...

Przewodnicząca Rady przerywając radnemu oznajmiła, „Jeżeli Pan tyle zrozumiał, to ja to zostawię bez komentarza.”

Radny Michał Pilarski kontynuując zaznaczył, iż nie wymaga komentarza od Przewodniczącej. Przypomniał, że była taka sytuacja, że chciał założyć się ze Starostą, że jakaś droga powstanie, nawet proponował honorowy zakład, że on zgoli brodę, jak powstanie, a jak nie powstanie, to Starosta zgoli wąsy. Radny rzuca rękawice, jak w przyszłym roku powstanie ta sala, to zgoli brodę i wąsy, a jak nie powstanie w przyszłym roku ta sala, to Starosta zgoli wąsy. „Nie wierzę Panie Starosto, nie wierzę, że Panowie wybudują salę w Ozorkowie.”

Radna Lidia Elert nawiązując do wypowiedzi Przewodniczącej przekazała, że przy Zespole Szkół Zawodowych w Aleksandrowie Łódzkim jest hala, nie sala gimnastyczna. Wybudowano ją, nie w poprzedniej kadencji, tylko jeszcze w poprzedniej, za ogromne środki. Radna szanuje Szkołę Mistrzostwa Sportowego, ale Przewodnicząca musi przyznać i pozostali radni, że radna ma rację mówiąc o tym, że dzieci niepełnosprawne specjalnej troski też potrzebują spędzania czasu na sali gimnastycznej. Nie wie, dlaczego zawsze głosujemy za tym, żeby każda inwestycja szła do przodu. Nie ma tutaj czegoś takiego, że my negujemy, tylko jesteśmy niezadowoleni, że następna inwestycja, która jest bardzo ważna zostaje wykreślona.

Radny Michał Pieruń podkreślił, iż nie rozstrzyga, czy dzieci niepełnosprawne są ważniejsze od sprawnych, od drogi, wody, która zalewa szpital. Zrozumiał, że pieniądze z PFRON nie przechodzą na te inwestycje na przyszły rok. Radna Lidia Elert powiedziała, że pieniądze się muszą znaleźć. W związku z tym, jeśli się muszą znaleźć, to znaczy, że coś trzeba zabrać, czyli wykreślić z tego, co ma być robione. Nie licytując się, co jest ważniejsze, bo wie, że dzieci niepełnosprawne i hala też jest ważna, ale parę inwestycji też jest ważnych, po prostu zaczyna drżeć, że „jako koalicja zdmuchiecie to nasze skrzyżowanie, o ile się wcześniej ze względów formalnych nie wywali w powietrze. Że to po prostu przegłosujecie. No tak, metoda siłowa, a tego bym bardzo nie chciał. Jeśli można, to o takie racjonalne gospodarowanie, a nie siłowe bym apelował.”

Radny Witold Kosmowski powiedział, że może Przewodnicząca Rady źle odebrała jego słowa. „Ja wam nie zazdroszczę, wprost przeciwnie, ja was podziwiam, że wy potrafiliście to przeprowadzić. Ja podziwiam Pana Starostę Kozaneckiego za skuteczność i to naprawdę. Pani pyta, jakie inwestycje. Rąbień, hala, choćby teraz ul. Piotrkowska, jeżeli dobrze mówię. Ja wam tego nie zazdroszczę, bo ja zawsze za tymi inwestycjami głosowałem. To jest powiem kolokwialnie, rozpracowaliście tą Radę, macie te inwestycje, ok jak najbardziej oczywiście popieram w stu procentach. Także Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego zawsze się dokładał mniej bądź więcej, ale zawsze dokładał. Ja wprost przeciwnie, ja państwa chwale. Szkoda, że Pani Przewodnicząca tak to odebrała. Ja was chwale za skuteczność, bo po to jesteście radnymi, żeby w swoim okręgu, każdy mówi, że dba się o dobro powiatu, ale tak de facto dba się najwięcej o dobro swojego okręgu, bo tam jesteście oceniani i możemy udawać, że tak nie jest. Tak jest, bo tam nas ludzie oceniają, wybierają i każdy dba o swoje. Oczywiście, Zarząd powinien patrzeć bardziej globalnie. Natomiast tu akurat była taka dyskusja, to co radna Elert powiedziała, rzeczywiście w 2015 roku, to tylko hala była w Aleksandrowie za 15 mln zł. W związku z tym zostało to podzielone. Ja znam historię, ja wiem, że wy żeście bardzo skutecznie przez Łódzki Obszar Metropolitalny to przeprowadzili i chwała wam za to. Natomiast my, jako radni, ja mam tylko tą pretensję, że my na komisji infrastruktury nie dyskutujemy na materiałach, bo mówimy Zaprojektuj i Wybuduj, my tego później nigdy nie wiemy, czy to można było zrobić, ten projekt nie dla siedmiu i pół, może i pięć milionów, wtedy dwa i pół mamy na inne. Ale ja wam tych inwestycji nie zazdroszczę, jesteście skutecznymi radnymi i pewnie w następnej kadencji się odliczycie.”

Zdaniem Wicestarosty Zgierskiego Krzysztofa Kozaneckiego błędem jest tutaj stawianie sprawy Aleksandrów kontra reszta świata. To nie tak jest absolutnie, bo inwestycje i w Ozorkowie, i w Głownie miały być realizowane. A inwestycja w Aleksandrowie też bardzo długo się ważyła, bo pierwszy przetarg na halę w Aleksandrowie też nie wypalił, bo żadna oferta nie wpłynęła. W drugim przetargu akurat się udało, ale niewiele brakowało i pewnie też ktoś by się nie zgłosił i byśmy musieli chyba zrezygnować tak samo z tej inwestycji z przyczyn formalno-organizacyjnych, jak na rok 2018 zrezygnowaliśmy z budowy sali gimnastycznej przy ZSS w Ozorkowie. W Głownie jest inna sytuacja, bo tam musimy oczekiwać na zmiany w planie przestrzennym zagospodarowania terenu. Tyle, jeśli chodzi o inwestycje sportowe. Natomiast była tutaj w różnej formule przytaczana jego wypowiedź, że nie jest pewne czy będzie ta sala w Ozorkowie w projekcie przyszłego roku. Powiedział tylko na dzisiejszym posiedzeniu połączonych Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej oraz Budżetowo-Finansowej tyle, że Zarząd w tej sprawie jeszcze decyzji nie podjął. To wcale nie oznacza, że będzie, czy nie będzie. Będziemy się nad tym zastanawiać tak, żeby radnym proponować 15 listopada jakiś sensowny projekt budżetu na rok 2018.

Radny Michał Pilarski powiedział, „Panie Starosto, to też świadczy o Pana skuteczności i o tym, że jak Pan mówi, że nad czymś się zastanawiacie, a nie jest po Pana myśli, to wszyscy wiemy, że to nie będzie. My tylko jak gdyby przestańmy zaklinać rzeczywistość. Jest 4 radnych z Aleksandrowa, z czego 1 jest w opozycji, czyli jest 3 radnych z Aleksandrowa, jesteście państwo tak skutecznymi radnymi, że jest 10 radnych ze Zgierza, 4 radnych z Ozorkowa, 3 z Główna i wszystkie inwestycje, których się udaje bądź nie udaje z przyczyn obiektywnych, Panie Starosto oczywiście, wychodzą w Aleksandrowie, a nie gdzie indziej. Ale szacun za skuteczność, jesteście niesamowici.”

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	19 radnych.
Przeciw głosowało	2 radnych.
Wstrzymało się od głosu	6 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXXVI/393/17 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 7 września 2017 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXVII/306/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Zgierskiego na lata 2017-2028 stanowi załącznik nr 25 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 8 stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Ad. 7

Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu Zgierskiego o działalności między sesjami Rady stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Ad. 8

Informacja Starosty Zgierskiego o pracach Zarządu i wykonywaniu uchwał Rady w okresie między sesjami stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Radny Tomasz Jędrzejczak był zainteresowany następującymi sprawami:

- 1) z materiału wynika, że Zarząd podjął uchwałę o zaciągnięciu kredytu w wysokości 4 mln zł. Jaką opinię wydała Regionalna Izba Obrachunkowa i jeżeli już jest ta opinia, to na jakim etapie jest procedura przetargowa;
- 2) dla kogo zabezpieczono środki wykazane w uchwale Nr 42147/17 z dnia 10 sierpnia 20127 r. w sprawie zmian w budżecie Powiatu Zgierskiego na rok 2017 w pkt 2 remont nawierzchni schodów oraz obłożenie płytkami klinkierowymi murków przy schodach i podjeździe – 31 555,50 zł;
- 3) w uchwale Nr 44/156/17 z dnia 25 sierpnia 20127 r. w sprawie zmian w budżecie Powiatu Zgierskiego na rok 2017:
 - w pkt 1 są wykazane środki na eksploatację służbowego samochodu osobowego (przegląd, naprawa, mycie) – 5.000 zł. Czy to jest samochód służbowy Starostwa, czy w jednostkach podległych i z czego wynika taka wysoka kwota,
 - w pkt 3 podróże służbowe zagraniczne jest kwota 5.000 zł - z czego wynika akurat taka kwota przeznaczona na wyjazdy zagraniczne.

Starosta odniósł się do zapytań. Przypomniął, że budżet był przyjmowany z kredytem znacznie wyższym, gdzie była opinia RIO pozytywna. Także trudno sobie wyobrazić, żeby dla niższego kredytu była inna. Jeśli chodzi o kwotę 31 555,50 zł, to środki te były przeznaczone dla Domu Pomocy Społecznej w Głównie na realizację wymienionego zadania. Co do eksploatacji samochodów, to w tej chwili jeżdżą u nas 4 samochody: 2 w Wydziale Drogownictwa i 2 do obsługi Zarządu i Starostwa. Zatem jakieś koszty muszą być ponoszone. Tutaj kwota była planowana naprawdę niska i należało zwiększyć te środki. A jeżeli chodzi o podróże zagraniczne, to dwukrotnie byliśmy na Ukrainie: raz była to Kostiuchnówka, a drugi raz było zaproszenie na 26 rocznicę Odzyskania Niepodległości przez Ukrainę. W związku z tym, że jest planowany jeszcze jeden wyjazd, z harcerzami do Kostiuchnówki dla uczczenia naszych ofiar, zachodzi konieczność zwiększenia tych środków.

Ad. 9

Starosta nawiązując do niektórych interpelacji, odnosi takie wrażenie, że jest takie oczekiwanie, że w tej kadencji musimy zrobić wszystko, naprawić cały powiat. Nie da się. Budżet niestety jest, jaki jest i musimy się w realiach budżetowych obracać. Poza tym są duże kłopoty nieprzewidziane. Nie zdawał sobie sprawy w ubiegłym roku, że będą takie kłopoty z wykonawstwem. I to nie tylko, że się ktoś tam zgłasza na wykonanie, czy się nie zgłasza, ale praktycznie co jest przetarg, to brakuje środków finansowych. W porównaniu z ubiegłym rokiem, kiedy mieliśmy ciągle górkę tzn. zostawały jakieś tam środki z inwestycji, tak w tym roku niestety mamy taką sytuację, gdzie co przetarg, to nam brakuje. Dla przykładu:

- ul. Tkacka w Ozorkowie – pierwszy przetarg było zabezpieczone 120 000 zł, jedyna oferta za 240 000 zł – 100% przebicia,
- projekt na ul. Zieloną w Ozorkowie – było zabezpieczone 20 000 zł, najtańsza oferta 90 000 zł,
- Dom Dziecka w Grotnikach – 1 700 000 zł kosztorys, 3 400 000 zł oferta.

To są problemy, których nie jesteśmy w stanie przeskoczyć. To są takie realia, z którymi musimy się zmierzyć. Oczywiście zrobimy tyle, ile nam pozwoli budżet, ile nam pozwoli ewentualnie zadłużenie się, bo z pustego i Salomon niestety nie należy.

Następnie odniósł się do interpelacji:

Radnego Krzysztofa Łebedowskiego

Budowa chodnika w Maszkowicach. Dzisiaj na sesji musieliśmy również zwiększyć środki na wykonanie projektu. 100 dni na wykonanie, także siłą rzeczy nie ma możliwości w tym roku wykonać tego zadania. Ale jest wola Wójta Gminy Ozorków na kontynuowanie tej inwestycji w przyszłym roku.

Jeśli chodzi o barierki, to myśli, że w tym roku uda się zrobić, ale też nie wszystkie. Tych barier jest 286 m, już licząc po 200 zł to jest prawie 58 000 zł, a w budżecie mamy zagwarantowane na wszystkie barierki w całym powiecie 30 000 zł. W związku z czym nie wykonamy całości. Także na pewno zrobimy, ale niestety częściowo.

Radnego Krzysztofa Jurka

Wiemy, że drogi powiatowe w utrzymaniu ma Miasto Ozorków. W związku z tym interpelacja dotycząca wykaszania poboczy w Ozorkowie oczywiście zostanie przekazana do Burmistrza Ozorkowa.

Co do podziału klasy technikum w Zespole Szkół Zawodowych w Ozorkowie z uwagi na dużą liczbę uczniów (radny podaje 40, radny Dominik Gabrysiak 37 uczniów), to w momencie składania wniosków dyrektor wykazywała 35 uczniów. Nie możemy sobie pozwolić na to, żeby były klasy poniżej 20 osobowe. Jeżeli zejdziemy do takiego rozdrobnienia i będziemy dzielić klasy na kilkunasto osobowe, to przecież to kosztuje. I z jednej strony chcemy, żeby zrobić jak najwięcej inwestycji, a z drugiej strony chcemy żeby środki wydawać tak sobie dobrowolnie. Także, jeżeli zwiększy się rzeczywiście ta liczba uczniów przynajmniej do poziomu, żeby ta klasa miała minimum 20, to oczywiście do tego problemu możemy się przychylić pozytywnie, natomiast jeżeli nie będzie, to przykro nie możemy tak rozdrabniać, bo po prostu to są koszty, to są środki, które musimy wydawać.

Radnego Michała Pierunia

Nie zmienimy tej rury odwadniającej, kanalizacyjnej, jeśli chodzi o skrzyżowanie ulic Gałczyńskiego i Parzęczewskiej w Zgierzu, bo nas po prostu na to nie stać. Gdybyśmy chcieli całą kanalizację zmienić, to byśmy musieli obracać milionami, odtworzenie nawierzchni itd. Możemy dopasować i tak robimy, żeby zrobić na tyle kratek spustowych, żeby odbierały deszczówkę jak najlepiej, natomiast nie zmienimy tego podstawowego rurociągu, bo byłoby to za drogie.

Następnie Starosta poinformował, że do 15 września zostaną złożone te dwa wnioski o schetynówkę. Natomiast zmieniły się reguły przyznawania i jesteśmy w niezbyt dobrym miejscu, ponieważ wprowadzono kryterium dochodowe, a tak się stało, że nasz powiat pod względem dochodowym jest drugi po Łodzi. Tak wyliczono, tak po prostu jest.

Radnego Witolda Kosmowskiego

Wszystko jest na dobrej drodze, jeżeli chodzi o chodnik i słupy w Tymiance.

Radnego Rafała Mamińskiego

Barierki na ul. Chełmskiej przy przejeździe kolejowym (członek Zarządu Wojciech Budziarski u Marszałka się dopytywał o to) 1 października mają być założone.

Na pozostałe interpelacje odpowiedzi zostaną udzielone na piśmie w statutowym terminie.

Członek Zarządu Wojciech Brzeski udzielił odpowiedzi na zapytanie radnego Tomasza Jędrzejczaka odnośnie zaproszeń na 20 lecie DPS w Głownie. Na te obchody zapraszała dyrektor placówki. Także nie wie, kto został zaproszony, a kto nie. Uważa, że radni z Głowna powinni takie zaproszenia otrzymać i na pewno zwróci na to uwagę Pani dyrektor. Natomiast nie chciałby ingerować w to, kogo dyrektor zaprasza i takowej wiedzy nie posiada. On otrzymał zaproszenie jako członek Zarządu.

Ad. 10

Radny Krzysztof Łebedowski poprosił, aby na wszystkie swoje interpelacje otrzymał odpowiedź na piśmie. Następnie zapytał, czy została wybrana już i jaka firma na budowę hali sportowej w Aleksandrowie Łódzkim. Jak również wnioskował o informację, ile łącznie kosztowało Powiat Zgierski utworzenie Powiatowej Spółki Infrastrukturalnej, funkcjonowanie tej Spółki i zlikwidowanie tej Spółki. Jest to dla radnego istotne, bo pieniądze wydaliśmy na to dość ogromne i ta Spółka niczemu nie służyła. Żeby przynajmniej wiedział, że brakuje 20 tysięcy zł w powiecie na barierki, a wyrzucano pieniądze na rzeczy, które zdaniem radnego były niepotrzebne powiatowi.

Radny Rafał Mamiński ponowił prośbę o uhonorowanie powiatowej zawodniczki w zapasach Roksany Zasiny dość całkiem jakimś fajnym gadżetem, takim przydatnym.

Członek Zarządu Wojciech Brzeski odniósł się do wypowiedzi mieszkanki Zgierza. Padły pytania, czy czytaliśmy program ochrony środowiska, czy daliśmy zgodę i inne niezrozumiałe dla niego sformułowania. Dotyczy to Programu Ochrony Środowiska Miasta Zgierza. Miasto Zgierz, tak jak każda inna gmina ma określone procedury postępowania przy uchwalaniu programu ochrony środowiska. Odbywają się konsultacje społeczne, odbywają się posiedzenia komisji i każdy z mieszkańców ma prawo udział w nich wziąć, wypowiedzieć się, zgłosić swoje uwagi i decyzję podejmuje Rada Miasta Zgierza. Natomiast zgodnie z ustawą Prawo ochrony środowiska naszym zadaniem, jako Zarządu, jest zaopiniowanie. I takową opinię wydaliśmy, nanieśliśmy swoje uwagi i przekazaliśmy. Ta opinia jest niewiążąca dla Prezydenta Zgierza, jak i radnych. My nie możemy odpowiadać za to, jak ten program ochrony środowiska wygląda, w jakiej formie został przyjęty, czy mieszkańcy, jak był na to czas, zgłaszali swoje uwagi, czy nie.

Następna sprawa, też nie do końca wie, czy odpady z Anglii są, czy daliśmy zgodę na zwożenie, jakie postępowanie będzie prowadzone. Starostwo wydaje zgodę na zbiórkę odpadów o odpowiednich kodach i jest prowadzone w tym temacie odpowiednie postępowanie procedury administracyjnej. Jeżeli ktoś składa wniosek kompletny, spełniający wszystkie wymagania, to takową zgodę dostaje. To jest tak, jak ktoś dostaje np. decyzję budowlaną i czy sobie pobuduje dom zgodnie z decyzją, czy lotnisko od tego są już inne instytucje, my już na to nie mamy wpływu. Jest Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, czy Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska. Uważa, że wszystkie decyzje na zbiórki odpadów wydajemy zgodnie z prawem w oparciu o kompletne materiały, które do nas wpływają.

Nie rozumie też sformułowań, czy Pan słup Skupiński nie będzie zakopywał psów. W ogóle nie rozumie, o co mieszkanka chodzi. Jeżeli ma takowe informacje, to niech zgłosi do instytucji, które się tymi sprawami zajmują. U nas było prowadzone tylko postępowanie w kwestii wydania decyzji budowlanej. Jak już informował ta ostateczna decyzja została

wydana nie przez Starostwo Powiatowe w Zgierzu, tylko przez Wojewodę Łódzkiego. Potwierdził, że był na otwarciu schroniska, jak wielu innych wójtów, burmistrzów łącznie z , Prezydentem Zgierza, Przewodniczącym Rady Miasta Zgierza, z Prezesem Zgierskiej Spółki Komunalnej i wieloma innymi politykami. Kto miał ochotę to przyszedł.

Następnie zwrócił mieszkance uwagę. Miał wrażenie że, jak wychodziła z sali naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, mieszkanka zachowała się wobec niej bardzo niegrzecznie i powinna ją przeprosić, bo jako pracownik urzędu zgodnie z ustawą o pracownikach samorządowych jest funkcjonariuszem publicznym i podlega ochronie prawnej. To nie może być tak, że Pani się w ten sposób zachowuje. Ma wrażenie, że mieszkanka była bardzo niegrzeczna i co najmniej powinna się do niej udać teraz i ją przeprosić.

Przewodnicząca Rady zwróciła się do mieszkanki Zgierza, „jest Pani naszym gościem, staramy się do Pani odnosić z szacunkiem, ma Pani odpowiedni nawet punkt w porządku naszych obrad przeznaczony praktycznie tylko dla Pani i chciałabym podpisać się pod tym, co powiedział Pan Starosta Wojciech Brzeski o również zachowanie emocji i powściągliwość. Nie w takim miejscu, nie w takich okolicznościach”.

Ad. 11

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady dokonała zamknięcia obrad XXXVI sesji Rady Powiatu Zgierskiego o godz. 15⁰².

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała